

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gdańsku na kanwie jednej z rozpatrywanych ostatnio spraw poczynił ciekawe rozważania na temat charakteru decyzji wydawanych na podstawie art. 30 ust. 6 i 7 ustawy – Prawo budowlane. Co powiedział Sąd?

WSA w pierwszej kolejności przypomniał brzmienie przywołanej regulacji. Przepisy art. 30 ust. 6 stanowią, że w odniesieniu do zgłoszenia robót budowlanych organ administracji architektoniczno-budowlanej wnosi sprzeciw, jeżeli:

1. zgłoszenie dotyczy budowy lub wykonywania robót budowlanych objętych obowiązkiem uzyskania pozwolenia na budowę;
2. budowa lub wykonywanie robót budowlanych objętych zgłoszeniem narusza ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, decyzji o warunkach zabudowy, inne akty prawa miejscowego lub inne przepisy;
3. zgłoszenie dotyczy budowy tymczasowego obiektu budowlanego, o którym mowa w art. 29 ust. 1 pkt 12, w miejscu, w którym taki obiekt istnieje.

Ponadto, na mocy ust. 7, organ ten jest uprawniony do nałożenia, w drodze decyzji wnoszącej sprzeciw, obowiązku uzyskania przez inwestora pozwolenia na wykonanie określonego obiektu lub robót budowlanych objętych obowiązkiem zgłoszenia, jeżeli ich realizacja może naruszać ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, decyzji o warunkach zabudowy lub spowodować:

1. zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia;
2. pogorszenie stanu środowiska lub stanu zachowania zabytków;
3. pogorszenie warunków zdrowotno-sanitarnych;
4. wprowadzenie, utrwalenie bądź zwiększenie ograniczeń lub uciążliwości dla terenów sąsiednich.

Analiza ww. przepisów wskazuje, zdaniem Sądu, na to, że decyzja o sprzeciwie, w tym decyzja wydawana na podstawie art. 30 ust. 6 i ust. 7 Prawa budowlanego nie jest decyzją częściową – nie dotyczy bowiem sprawy podzielnej, z której można wyodrębnić części nadające się do samodzielnego rozstrzygnięcia. Z regulacji określonej w art. 30 Prawa budowlanego wynika w ocenie WSA jednoznacznie, że sprawa zgłoszenia dokonanego przez inwestora polega na akceptacji tego zgłoszenia bądź też wniesieniu sprzeciwu i ustawodawca nie przewidział w tym zakresie żadnych innych odrębnych rozstrzygnięć. W szczególności brak jest podstaw do przyjęcia, że takim odrębnym, wydawanym obok sprzeciwu, rozstrzygnięciem jest nałożenie obowiązku, o którym mowa w ust. 7. Powołany przepis wyraźnie stanowi bowiem, że sprzeciw w oparciu o ustalenie, że realizacja inwestycji spowoduje zagrożenie bezpieczeństwa ludzi lub mienia, a także wprowadzenie, utrwalenie bądź zwiększenie ograniczeń lub uciążliwości dla terenów sąsiednich, musi łączyć się z obligatoryjnym nałożeniem obowiązku uzyskania pozwolenia na wykonanie określonego obiektu lub robót budowlanych objętych obowiązkiem zgłoszenia. Obowiązek ten jest zatem wydawany wyłącznie w sytuacji wniesienia przez organ sprzeciwu, przy stwierdzeniu zaistnienia ściśle określonych przesłanek i w ocenie Sądu jego nałożenie nie może zostać samodzielnie dokonane bez wniesienia sprzeciwu, jak również na podstawie art. 30 ust. 7 Prawa budowlanego nie można orzec o sprzeciwie bez jednoczesnego nałożenia obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę.

Ponadto Sąd zauważył, że omawiany przepis mówi o nałożeniu obowiązku „w drodze decyzji, o której mowa w ust. 5”, a więc decyzji wnoszącej sprzeciw. Zdaniem WSA nie sposób z tego wywieść – jak uczynił to Wojewoda – aby organ w jednej decyzji wydawał dwa rozstrzygnięcia. Przeciwnie, oznacza to,

Sprzeciw a nałożenie obowiązku

Kategoria: Zarządzanie Przestrzenią

Opublikowano: niedziela, 12, styczeń 2020 19:33

Bartłomiej Zydel

Odłony: 1600

że organ administracji wnosząc sprzeciw wobec stwierdzenia zaistnienia przesłanek z ust. 6, jednocześnie nakłada obowiązek uzyskania pozwolenia na budowę, jeżeli wnioskowana budowa jest sprzeczna z miejscowym planem lub może spowodować zagrożenia określone w ust. 7. Jest to zatem jedno rozstrzygnięcie, z którego nie jest możliwe wyodrębnienie samodzielnych części nadających się do zaskarżenia, i faktu tego nie zmienia redakcyjne ukształtowanie orzeczenia przez organ administracji architektoniczno-budowlanej poprzez rozdzielenie sprzeciwu i obowiązku uzyskania pozwolenia na budowę na odrębne punkty. W świetle powyższego rozumienia decyzji wydawanej na podstawie art. 30 Prawa budowlanego jest to bowiem zabieg wyłącznie stylistyczny, mający zapewnić czytelność decyzji, a nie wyodrębnienie poszczególnych merytorycznych rozstrzygnięć, dzielących w istocie roboty budowlane objęte jednym zgłoszeniem.

Sąd stwierdził w konsekwencji, że w tej sytuacji Wojewoda, jeżeli uznał, że organ pierwszej instancji powinien był wydać decyzję o sprzeciwie, ale uzyskanie pozwolenia na budowę jest niezasadne na podstawie art. 30 ust. 7 Prawa budowlanego, to stosownie do ww. rozumienia art. 138 § 1 pkt 2 k.p.a. w zw. z art. 30 ust. 6 i ust. 7 Prawa budowlanego, powinien był uchylić tę decyzję w całości i orzec w tym zakresie merytorycznie. Nie było zaś możliwe rozdzielenie decyzji na dwa rozstrzygnięcia, tj. jedno dotyczące samego wniesienia sprzeciwu i drugiego, którego treścią było nałożenie obowiązku uzyskania pozwolenia, gdyż jak wskazano, jest to rozstrzygnięcie niepodzielne.

Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gdańsku z dnia 11 grudnia 2019 r., II SA/Gd 438/19

Źródło: [CBOSA](#)